

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 20 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Marczewski

Protokolant: p.o. stażysty Jolanta Wenzel

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa R. N.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. w upadłości likwidacyjnej

- o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 348.880 zł (trzysta czterdzieści osiem tysięcy osiemset osiemdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.053 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Jarosław Marczewski

UZASADNIENIE

Pozwem z 27 września 2011 r. powód – **R. N.** domagał się zasądzenia od pozwanego – (...) Sp. z o.o. **w S. (obecnie w upadłości likwidacyjnej; dalej także jako: K., pozwana)** kwoty **356.720** zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 21 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że zawarł z Fundacją (...) w P. umowę, której przedmiotem było wybudowanie budynku produkcyjno-administracyjnego bez wyposażenia Wytwórni (...) w D.. Następnie powód, jako generalny wykonawca, zawarł 9 lutego 2010 r. z pozwaną jako podwykonawcą umowę na wykonanie instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji. Po podpisaniu umowy pozwana przedstawiła szczegółowy harmonogram obejmujący zakres robót, termin wykonania prac oraz ich wartość. Termin zakończenia robót strony ustaliły na 20 listopada 2010 r. Gotowość do odbioru końcowego obiektu budowlanego zgłoszono dopiero na dzień 20 marca 2011 r. Zatem zwłoka pozwanej w wykonaniu robót wyniosła 120 dni.

W protokole z czynności odbiorczych robót wykonanych przez pozwaną stwierdzono brak protokołu odnośnie skuteczności wentylacji na obiekcie, wobec jej nieuruchomienia do 30.03.2011 r. W związku z tym instalacja wentylacji i klimatyzacji nie została odebrana. Pismem z 20 kwietnia 2011 r. powód wezwał pozwaną do uruchomienia przedmiotowej instalacji do 22 kwietnia 2011 r., pod rygorem powierzenia prac innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo pozwanej. W wyznaczonym terminie pozwana nie zdołała tego dokonać.

W związku z tym prace obejmujące uruchomienie instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnej zostały wykonane przez P. J., w trybie tzw. wykonania zastępczego. Po ich zakończeniu, w dniu 21 czerwca 2011 nastąpił końcowy odbiór

wentylacji oraz klimatyzacji ustalający, że przedmiotowa instalacja jest sprawna i osiąga parametry zgodnie z projektem. Zdaniem powoda zwłoka pozwanej w usunięciu wad wynosiła 62 dni.

Powód dochodził w rozpoznawanej sprawie kary umownej stanowiącej 0,2% wynagrodzenia umownego, za każdy dzień zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 235.200 zł oraz za każdy dzień zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze w wysokości 121.520 zł.

W swojej odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Z ostrożności procesowej pozwana wniosła o miarkowanie kar umownych i obniżenie ich wysokości stosownie do okoliczności sprawy, albowiem jej zdaniem, kary umowne są rażąco wygórowane, a przedmiotowe zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie wskazała, że nie ponosi winy za niedotrzymanie wskazanych w umowie terminów zakończenia prac oraz usunięcie wad stwierdzonych przy odbiorze. W ocenie pozwanej odpowiedzialność za te uchybienia spoczywa na powodzie, który:

- nie przekazał pozwanej frontu robót zgodnie z terminami określonymi w umowie,
- nie zapewnił docelowego zasilania elektrycznego i ciepła technologicznego w terminach umożliwiających prawidłową realizację przez pozwana obowiązków wynikających z umowy,
- nie przekazał (nie wykonał) robót budowlanych związanych z konstrukcją obiektu budowlanego i wykończeniem pomieszczeń w terminach umożliwiających prawidłową realizację przez pozwana obowiązków wynikających z umowy.

Pozwana zakwestionowała również czas rzekomej zwłoki wyliczonej przez powoda nie tylko w odniesieniu do rodzaju, zakresu i czasu trwania prac wykonywanych przez P. J., ale również w odniesieniu do czasu między momentem, kiedy instalacja zostałaby wyregulowana, gdyby powód dopuścił pozwana do prac, a czasem, który upłynął do momentu dokonania przez powoda kolejnego odbioru.

W kontekście zgłaszanej przez powoda okoliczności niesprawności instalacji, pozwana podała, że nie była to jej wada lub usterka, gdyż instalacja wymagała jedynie regulacji, której wykonanie zostało pozwanej przez powoda uniemożliwione. Pozwana przyznała, że prace związane z realizacją umowy nie zostały zakończone do 20 listopada 2010 r. i były prowadzone jeszcze w styczniu, lutym i marcu 2011 r., ale wynikało to z okoliczności na które pozwana nie miała wpływu. Pozwana szeroko przedstawiła w swojej odpowiedzi na pozew okoliczności i argumenty, świadczące jej zdaniem za tym, że roszczenia o zapłatę kar umownych są bezzasadne.

Pozwana, z ostrożności, wskazała, że kara umowna jest rażąco wygórowana, albowiem przekracza trzecią część wynagrodzenia ryczałtowego netto ustalonego przez strony. Pozwana dostarczyła i zamontowała wszelkie konieczne urządzenia i materiały stanowiące najdroższą część całej instalacji, a honorarium wykonawcy stanowi zaledwie 5% wartości kar umownych dochodzonych w tym procesie. Powód nie poniósł żadnej szkody lub relatywnie niewielką – koszty wykonania zastępczego w kwocie 22017 zł. Pozwana nie ponosi żadnej winy w opóźnieniu lub winę w stopniu znikomym. Według pozwanej konieczne jest miarkowanie kary umownej, z uwagi na fakt, że zobowiązanie zostało wykonane w znacznej części.

Postanowieniem z 2 kwietnia 2013 r. Sąd zawiesił postępowanie i wezwał syndyka pozwanego do udziału w sprawie z uwagi na ogłoszenie, w dniu 5 marca 2013 r. przez Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. upadłości pozwanego obejmującej likwidację majątku upadłego.

Z uwagi na nieuznanie w toku postępowania upadłościowego wierzytelności dochodzonej pozewem w tym procesie, Sąd postanowieniem z 4 lutego 2015 r. podjął postępowanie w sprawie i prowadził je pod nowym numerem przeciwko syndykowi pozwanej (dalej także jako: syndyk).

Strony do końca procesu podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie m.in. robót budowlanych, natomiast (...) sp. z o.o. prowadził działalność w zakresie m.in. produkcji przemysłowej urządzeń chłodniczych i wentylacyjnych. (...) sp. z o.o. od 5 marca 2013 r. jest w upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego ogłoszonej przez Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P..

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód – wydruk z (...) powoda (k. 11), poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika pozwanego będącego r. pr. kserokopia odpisu aktualnego z rejestru KRS pozwanego (k. 196 i n.), kserokopia postanowienia Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z 5 marca 2013 r. w sprawie XI GU 283/12 (k. 472).

W dniu 4 grudnia 2009 r. powód – jako wykonawca - zawarł z Fundacją (...) w P. – jako zamawiającym - umowę, której przedmiot stanowiło wybudowanie budynku produkcyjno-administracyjnego bez wyposażenia Wytwórni (...) w D.. Zakończenie robót strony ustaliły na 30.01.2011 r., a wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy w kwocie netto 3.324.590 zł. Aneksem nr (...) z 28.12.2010 r. strony przedłużyły termin zakończenia wszystkich robót określonych umową do 30 marca 2011 r.

Dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia umowy z 4.12.2009 r. oraz aneksu nr (...) z 28.12.2010 r. (k.14-26)

Następnie powód, jako generalny wykonawca, zawarł w dniu 9 lutego 2010 r. z (...) sp. z o.o. jako podwykonawcą umowę na wykonanie instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji budynku produkcyjno-administracyjnego w miejscowości D., gm. D.. Szczegółowy zakres robót określał projekt wykonawczy instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji stanowiący załącznik nr 1 do umowy. Po podpisaniu umowy pozwana przedstawiła szczegółowy harmonogram obejmujący zakres robót, termin wykonania robót oraz wartość robót netto.

Generalny wykonawca przekazać miał podwykonawcy protokołarnie front robót w terminie 14 dni od podpisania umowy. Termin rozpoczęcia robót ustalono na 15 marca 2010 r., a ich zakończenia na 20 listopada 2010 r. Strony ustaliły, że terminem zakończenia robót jest dzień zapisu inspektora nadzoru w dzienniku budowy potwierdzający wpis kierownika budowy o zakończeniu robót i gotowości do odbioru końcowego przedmiotu umowy.

Tytułem wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy powód miał zapłacić pozwanej cenę ryczałtową w kwocie 980.000 zł netto.

Strony ustaliły, że podwykonawca zapłaci generalnemu wykonawcy kary umowne:

1) za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 0,2% wynagrodzenia umownego określonego w §9 ust. 1 za każdy dzień zwłoki,

2) za zwłokę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub ujawnionych w okresie gwarancji lub rękojmi w wysokości 0,2% wynagrodzenia umownego określonego w §9 ust. 1

za każdy dzień zwłoki liczony od upływu terminu wyznaczonego na usunięci poszczególnych wad.

Strony zastrzegły sobie prawo dochodzenia odszkodowania uzupełniającego, przewyższającego wysokość wskazanych w umowie kar umownych.

Dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia umowy z 9.02.2010 wraz z harmonogramem prac (k. 27 i n.), zeznania świadka M. K. (1) (k. 832), zeznania powoda (k. 832v).

Umocowanym kierownikiem robót z ramienia pozwanej na przedmiotowej inwestycji był B. J. (1). W rozmowie z kierownikiem budowy ze strony powoda – A. L. (1) zasugerował on, że pozwana wolałaby wykonywać prace ciągiem, dlatego osoby te uzgodniły, że prace rozpoczną się na przełomie maja i czerwca. Tak też faktycznie się stało, gdyż

pozwana zaczęła roboty pod koniec maja 2010r. zgodnie z uzgodnieniami ze stroną powodową. Wynikało to również z harmonogramu prac.

Automatyka została zamontowana przez pozwaną w połowie grudnia 2010 r., z wyłączeniem stacji operatorskiej, która w porozumieniu z generalnym wykonawcą, miała zostać wniesiona na obiekt w momencie jego całkowitego wykończenia, aby nie uległa zniszczeniu w trakcie prac tynkarskich.

W związku z pracami drogowymi przy ulicy (...) w dniu 27 grudnia 2010r. nastąpiła awaria zasilania elektrycznego, w wyniku której zanikła jedna faza. Została ona usunięta z końcem roku 2010 r.

W dniu 29 marca 2011 r. została zamontowana stacja operatorska.

Dowód – zeznania świadka B. J. (1) (k. 294 i 296), zeznania świadka N. L. (k. 320). Zeznania świadka D. R. (k. 322); poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia harmonogramem prac (k. 38), zeznania świadka R. D. (k. 831v), zeznania świadka B. J. (1) (k. 831v), zeznania powoda (k. 832v).

Pozwana przekazywała powodowi do odbioru poszczególne etapy prac, co każdorazowo potwierdzone było stosownym Protokołem odbioru wykonanych elementów robót. Przy ogólnej wartości prac z umowy opiewającej na łączną kwotę 980.000 zł netto na dzień 30 czerwca 2010 r. pozwana wykonała prace o wartości 60.000 zł netto, na 30 lipca 2010 r. – 360.000 zł netto.

Dowód – kserokopia protokołu odbioru wykonanych elementów – robót z 30.06.2010 (k. 253), kserokopia protokołu odbioru wykonanych elementów – robót z 30.07.2010 (k. 255).

Roboty w strefach czystych były wykonane do kwietnia 2011 r. Opóźnienie to było spowodowane koniecznością oczekiwania przez powoda przed położeniem wykładzin na zakończenie robót instalacyjnych przez pozwanego, który miał zamontować w tych pomieszczeniach wyloty instalacji z kratkami. Bez ich wykonania, powód nie mógł kłaść okładzin, bo reżim higieniczny wymagał, aby nie było żadnych złączy otwartych. Po zamontowaniu krutek wentylacyjnych powód dokonał montażu na ścianach okładzin.

Ze względu na stopień zaawansowania pracy budowlanych nie było przeciwwskazań, aby rozruch i regulacje instalacji montowanej przez pozwaną wykonać pod koniec 2010 r. W pomieszczeniach czystych pozostały jeszcze drobne prace wykończeniowe, jak np. docięcie drzwi, regulacje. Gdyby pozwana była wówczas gotowa do rozruchu, to do końca grudnia te prace mogły by być wykonane.

Dowód - zeznania świadka N. L. (k. 320), zeznania świadka J. D. (k. 339), zeznania świadka P. G. (k. 338), zeznania świadka A. L. (1) (k. 341-342), zeznania powoda (k. 832v-833).

Wiadomością elektroniczną z 18 listopada 2010 r. powód zwrócił się do pozwanej o pilną informację odnośnie wielkości potrzebnej mocy elektrycznej, oświadczając przy tym, że dostarczy niezbędną moc do prowadzenia rozruchu instalacji i klimatyzacji.

Dowód – wydruk wiadomości e-mail z 18.11.2010 i załącznika od powoda do pozwanego (k. 223 – 224).

Pismem z 14 grudnia 2010r. pozwana zwróciła się do powoda o dostarczenie stałego zasilania elektrycznego wskazując, że jest to warunek konieczny pełnego uruchomienia central wentylacyjnych. Przedstawiciel powoda otrzymał to pismo tego samego dnia i przypomniał, że pełne uruchomienie central wentylacyjnych zależy od podania ciepłota. W związku z czym konieczne jest dostarczenie właściwego zaworu trójdrogowego przez pozwaną, bez którego nie było możliwe zsynchronizowanie pracy instalacji grzewczej z innymi instalacjami. Pozwana ten zawór dostarczyła na budowę z początkiem stycznia 2011 r. Problem z jego dostarczeniem trwał 2 miesiące.

Ciepło technologiczne pochodzące z kotłowni było potrzebne do rozruchu i regulacji instalacji klimatyzacyjnej. Na budowie był prąd budowlany i agregaty dostępne dla podwykonawców. Prąd budowlany dostarczony na budowę wystarczyłby, biorąc pod uwagę jego parametry, aby dokonać rozruchu i regulacji instalacji klimatyzacyjnej.

Pozwana nie zwracała się do powoda o zawarcie aneksu przedłużającego termin realizacji prac i takiego aneksu nigdy nie zawarto.

Dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia pisma pozwanego z 14.12.2010 (k. 225), zeznania świadka J. D. (k. 340), zeznania świadka A. L. (1) (k. 342) zeznania powoda (k. 833).

Gotowość do odbioru końcowego obiektu budowlanego, zgodnie z zapisami z dziennika budowy, zgłoszono 20 marca 2011r. W dniu 30 marca 2011r. został spisany protokół, w którym stwierdzono odebranie obiektu przez inwestora z zastrzeżeniami i uwagami wykonawczymi: brak protokołu odnośnie skuteczności wentylacji na obiekcie. W związku z tym postanowiono w protokole, że te braki zostaną uzupełnione do 20 kwietnia 2011 r. Na protokole tym brakuje podpisu przedstawiciela podwykonawcy instalacji wentylacyjnej – B. J. (1). Pozwana nie wspominała, że regulacji instalacji dokona serwis firmy (...).

Dowód – poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopie: dziennika budowy (k. 42), protokołu odbioru obiektu (k. 43 i n.), zeznania świadka B. J. (1) (k. 295), zeznania świadka N. L. (k. 320), zeznania świadka A. L. (1) (k. 342), zeznania powoda (k. 832v).

Pozwana próbowała doprowadzić instalację do stanu umożliwiającego zachowanie wymaganych parametrów powietrza w poszczególnych pomieszczeniach; Napotykała jednak problemy związane z funkcjonowaniem automatyki. Nie pracowały regulatory, centrala wentylacyjna również nie osiągała parametrów jak powinna przy odpowiedniej pracy wentylatorów. Na problemy z wyregulowaniem instalacji wpłynęła także zmiana przez pozwaną szafy sterującej i oprogramowania, którego pozwana nie potrafiła doprowadzić do funkcjonalności – skonfigurować.

Między 30 marca a 27 kwietnia 2011 r. pozwana nie miała utrudnionego dostępu do terenu inwestycji.

Dowód – zeznania świadka B. J. (1) (k. 295-296), zeznania świadka N. L. (k. 320) , zeznania świadka R. D. (k. 831v), zeznania powoda (k. 832v-833).

Pismem z 20 kwietnia 2011 r. powód wezwał pozwaną do prawidłowego uruchomienia instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji w budynku produkcyjno – administracyjnym w D., zgodnie z wymogami projektu w zakresie wydajności i funkcjonalności w terminie do 22 kwietnia 2011 r. pod rygorem powierzenia prawidłowego uruchomienia instalacji innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo (...) Sp. z o.o.

Dowód – poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopie wezwania wraz z dowodem nadania (k. 50 i n.).

W dniu 27 kwietnia 2011 r. został podpisany protokół dotyczący odbioru budynku produkcyjno-administracyjnego w miejscowości D., gm. D., w obecności przedstawiciela pozwanej – B. J. (1). Po dokonaniu wyrzykowych pomiarów sprawdzających układ wentylacji nawiewowo – wywiewnej w obiekcie Wytwórni (...) w D. wykonanych przez Inspektora branży sanitarnej z ramienia Inwestora pana S. T. stwierdzono, że układ nie nadaje się do użytku ze względu na deficyt powietrza w strefach higienicznych. Stwierdzono brak kompetentnych osób ze strony podwykonawcy do uruchomienia systemu i jego sprawnego działania.

Dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia protokołu odbioru z 27.04.2011 (k. 52 – 53), zeznania świadka B. J. (1) (k. 295), zeznania świadka R. D. (k. 831v), zeznania powoda (k. 832v-833).

W dniu 4 maja 2011r. na teren budowy przyjechał serwis pozwanej celem kontynuowania pracy nad regulacją instalacji oraz doprowadzenia kanałów do urządzeń specjalistycznych, które dostarczył inwestor. Pracownicy pozwanego nie zostali wpuszczeni na teren budowy.

Dowód - zeznania świadka B. J. (1) (k. 295), Zeznania świadka D. R. (k. 322), zeznania świadka K. R. (k. 759),

Nie wszystkie urządzenia użyte przez pozwaną do montażu w instalacji były zgodne z projektem. Zamontowano centralę wentylacyjną, nawiewniki hepa i kratki wentylacyjne innego producenta. W trakcie budowy nastąpiła zmiana szafy sterującej na szafę innego producenta. Zgodę na to wyraził inspektor nadzoru inwestorskiego. Te zmiany uzgadniano już po ich wykonaniu. Inspektor nadzoru nie był uprawniony do aprobowania zmian proponowanych przez pozwaną.

Dowód – zeznania świadka B. J. (1) (k. 295), zeznania świadka P. G. (k. 338), zeznania świadka R. D. (k. 831v). zeznania powoda (k. 833).

Zgodnie z postanowieniem § 7 ust. 3 umowy stron ewentualne propozycje podwykonawcy co do zmiany materiałów w stosunku do dokumentacji technicznej, podwykonawca (pозwana) zobowiązany jest uzgodnić z generalnym wykonawcą (powód), nawet wtedy, gdy na zmianę tę wyrazi zgodę projektant.

Dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia umowy z 9.02.2010 wraz z harmonogramem prac (k. 30)

Prace obejmujące uruchomienie instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnej zostały wykonane, na zlecenie powoda, przez P. J., w trybie tzw. wykonania zastępczego. W dniu 4 maja 2011 r. przekazano protokół sprawdzenia skuteczności układu wentylacji nawiewno-wywiewnej obiektu (...) Wytwórnia (...). Z protokołu tego wynikało, że układ wentylacji pomieszczeń, nawiewno – wywiewny (NW1, NW2, NW3 oraz urządzenia peryferyjne), po pracach P. J., jest wykonany poprawnie bez odchyień od założeń projektowych. Układ został zmierzony zgodnie z Polska Normą i mieści się w granicach błędu pomiarowego.

W dniu 21 czerwca 2011 nastąpił końcowy odbiór wentylacji i klimatyzacji, podczas którego stwierdzono, że przedmiotowa instalacja jest sprawna i osiąga parametry zgodnie z projektem.

Z uwagi na to powód przedłużył inwestorowi gwarancje na wykonane prace o rok.

Ze strony powoda nie było żadnych opóźnień w realizacji prac budowlanych; nie otrzymał on kar umownych od inwestora, ale w zamian, że ich nie nałożono, wykonał prace dodatkowe wartości ok 200.000 zł.

Dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopie protokołu odbioru z 21.06.2011 (k. 57-58) protokołu przekazania z 4.05.2011 i protokołu sprawdzenia skuteczności układu (k. 245 i n.); kserokopia faktury VAT (...) C. P. J. nr (...) z 28.07.2011 na rzecz powoda (k. 192), zeznania świadka P. J. (k. 321), zeznania świadka R. D. (k. 760). zeznania powoda (k. 833).

Pismem z 12 lipca 2011 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty między innymi kwoty dochodzonej pozwem w niniejszej sprawie w terminie do 20 lipca 2011 r.

Dowód - poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego r. pr. kserokopia wezwania do zapłaty z 12 .07.2011 wraz z (...) (k. 59 -61)

Do dnia zamknięcia rozprawy ani pozwana ani syndyk nie zapłacili należności dochodzonej w niniejszym procesie przez powoda.

Bezsporne.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie twierdzeń stron w zakresie niekwestionowanym przez stronę przeciwną oraz zebranych w aktach sprawy, wyżej wymienionych dokumentów prywatnych, urzędowych i ich poświadczonych za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika procesowego powoda kopii.

Należy wskazać, iż w myśl art. 129 § 2 i 3 k.p.c. strony mogły zamiast oryginałów powołanych dokumentów przedłożyć ich poświadczone kopie, zaś zawarte w nich poświadczenie za zgodność z oryginałem dokonane przez występującego w sprawie pełnomocnika strony pozwanej ma moc dokumentu urzędowego.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem ich moc dowodowa nie została przez żadną ze stron zakwestionowana. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.), a dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Oceniając zeznania przesłuchanych w sprawie świadków Sąd uznał za częściowo zeznania świadka B. J. (1) były jedynie częściowo wiarygodne – tj. w zakresie w jakim pokrywały się one z pozostałym materiałem dowodowym sprawy. Nie zostało bowiem potwierdzone w toku sprawy, że pozwana dostarczyła zawór trójdrogowy we wrześniu 2010 r.

W ocenie Sądu nieprawdziwe są twierdzenia świadka J., że w dniu 30 marca 2011r. dokonano odbioru instalacji wentylacji i klimatyzacji. Nie są one zgodne z treścią podpisanego w tym dniu protokołu odbioru oraz uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadków – N. L. (k. 319) i R. D. (k. 760).

Także z zasad doświadczenia życiowego wynika, że zamawiający, będący profesjonalistą, nie odebrałby instalacji wentylacji i klimatyzacji bez sprawdzenia prawidłowości jej funkcjonowania tym bardziej, że została ona zamontowana w obiekcie, w którym konieczne było utrzymywanie odpowiednich parametrów powietrza w strefach czystych.

Zeznania świadków P. J., N. L. zasługiwały w całości na wiarę. Są one jasne, logiczne i wzajemnie spójne. Znajdują także potwierdzenie w treści zgromadzonych dokumentów.

Zeznania świadka D. R. należało uznać za wiarygodne w tej części, w której znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy. W ocenie Sądu na wiarę nie zasługują twierdzenia świadka, że pozwanej w dniu, w którym powód zakazał wstępu na budowę jej pracowników (4 maja 2011r.) brakowało jedynie kilku dni do prawidłowego uruchomienia instalacji.

Jak wynika bowiem z zeznań, nie związanych z żadną ze stron P. J., dla osiągnięcia wymaganych parametrów przez instalację konieczne było wykonanie prac oraz pomiarów, które trwały kilka tygodni.

Jeśli chodzi o zeznania świadka M. K. (2) to zwrócić trzeba uwagę, że nie stanowiły one podstawy ustalenia stanu faktycznego sprawy, albowiem zasadniczo były nieprzydatne. Poza tym jego zeznania stoją w sprzeczności z twierdzeniami świadka B. J. i A. L. co do dwumiesięcznego opóźnienia w przekazaniu frontu robót.

Zeznania świadków G., D., L., D., a także powoda okazały się wiarygodne, ponieważ były logiczne, spójne wewnętrznie i wzajemnie koherentne. Świadczenie ci, a także powód podali fakty, które były również zgodne z pozostałym materiałem dowodowym wynikającym z dokumentów.

Zeznania świadka R. nie przyczyniły w zasadzie do ustalenia stanu faktycznego sprawy i nie były przydatne, ale nie można uznać ich za niewiarygodne. To samo dotyczy się zeznań świadka M. K. (1), który nie miał bezpośredniej wiedzy, gdyż osobiście nie zajmował żadnej funkcji na przedmiotowej budowie i jej nie nadzorował.

Sąd pominął dowód z przesłuchania świadka P. K., albowiem okoliczności powołane w odpowiedzi na pozew, na które miałaby świadek zeznawać nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pominął - na podstawie przepisu art. 130⁴ § 5 k.p.c. - zgłoszony przez pozwaną wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, z uwagi na nieuiszczenie przez syndyka w wyznaczonym terminie zaliczki na poczet

tej opinii (por. k. 856). Co prawda wymagana zaliczka była relatywnie wysoka, niemniej jej wysokość wynikała z informacji uzyskanej od potencjalnego biegłego (k. 840). Syndyk jest zaś profesjonalnym podmiotem występującym w imieniu upadłego, dodatkowo reprezentowanym przez zawodowego pełnomocnika, ale nie złożył choćby wniosku o zwolnienie od obowiązku uiszczenia przez niego kosztów sądowych w tym zakresie. Przywołać trzeba bowiem pogląd Sądu Najwyższego, że jeżeli ustalenie określonej okoliczności faktycznej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, wymaga wiadomości specjalnych, które może zapewnić wyłącznie opinia biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.), to w braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej strony, na której spoczywa ciężar dowodu tej okoliczności, sąd obowiązany jest dopuścić dowód ten z urzędu, gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na stanowcze rozstrzygnięcie w tym względzie, a zaniechanie złożenia przez stronę wniosku dowodowego w tym przedmiocie może być w okolicznościach sprawy uznane za usprawiedliwione (wyrok SN z 5 lipca 2013, IV CSK 738/12, LEX nr 1396456). Nie zaszła zaś żadna z tych okoliczności w niniejszej sprawie, aby powoływać dowód z opinii biegłego z urzędu, a strona pozwana przejawiała inicjatywę procesową.

Wystarczające dla rozstrzygnięcia okazało się przeprowadzone dotychczas postępowanie dowodowe. Poza tym wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego został zgłoszony przez pozwanego już w odpowiedzi na pozew. Pozwany nie uiszczył jedynie zaliczki na poczet kosztów związanych z przeprowadzeniem tego dowodu. Przewodniczący w zarządzeniu z 26 stycznia 2016 r. uprzedził przy tym stronę pozwaną, że bez uiszczenia zaliczki wnioskowany dowód zostanie pominięty (por. wyrok SN z 21 października 2011, IV CSK 133/11, OSNC 2012/5/62). Skarb Państwa nie jest - zdaniem Sądu - obowiązany do kredytowania działalności gospodarczej stron, której immanentnym elementem jest prowadzenie procesów cywilnych w charakterze powoda lub pozwanego, a co za tym idzie ponoszenie kosztów takiego postępowania.

Należy także podkreślić, że pełnomocnik syndyka nie złożył zastrzeżenia do protokołu, w trybie art. 162 k.p.c., co do pominięcia przez Sąd wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Sąd zważył co następuje:

Na gruncie ustalonego stanu faktycznego stwierdzić należy, że strony łączyła tzw. podwykonawcza umowa o roboty budowlane. Istotne elementy umowy o roboty budowlane ustawodawca zawarł w przepisie art. 647 k.c. Według znajdującej się tamże definicji ustawowej, wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Natomiast umowa o podwykonawstwo zawierana jest przez generalnego wykonawcę z podwykonawcami, będącymi specjalistycznymi przedsiębiorstwami budowlanymi, którzy podejmują się wykonania obiektu, części obiektu lub robót związanych z obiektem. Podwykonawcy poddają się kierownictwu generalnego wykonawcy w zakresie organizacji i koordynacji robót, który jest zarazem gospodarzem terenu budowy.

Zgodnie z ustaleniami stanu faktycznego w niniejszej sprawie, strony zawarły umowę, w myśl której spółka (...), będąca podwykonawcą, zobowiązała się do wykonania dla powoda, będącego generalnym wykonawcą, instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji budynku produkcyjno-administracyjnego w miejscowości D., gm. D. ze względu na zawarcie przez powoda umowy z inwestorem - Fundacją (...) w P. - jako zamawiającym - której przedmiot stanowiło wybudowanie budynku produkcyjno-administracyjnego bez wyposażenia Wytwórni (...) w D.. Strony ustaliły w umowie wynagrodzenie ryczałtowe dla pozwanej za wykonane prace na kwotę 980.000 zł netto.

W analizowanej sprawie powód dochodził od pozwanej, w miejsce której, po ogłoszeniu upadłości z opcją likwidacji majątku, na podstawie art. 144 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003r. prawo upadłościowe, wstąpił syndyk masy upadłości, kar umownych za opóźnienie w wykonaniu prac oraz usunięciu usterek instalacji wentylacji i klimatyzacji.

Zgodnie z przepisem art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Strony przewidziały w § 14 ust. 2 pkt 1 łączącej je umowy, że pozwana zapłaci powodowi karę umowną w wysokości 0,2% wynagrodzenia umownego określonego w §9 ust. 1 za każdy dzień zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy. Obowiązek zapłaty przez pozwaną kary umownej w takiej samej wysokości została przewidziana także za każdy dzień zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub ujawnionych w okresie gwarancji, w stosunku do terminu wyznaczonego na usunięcie wad.

Ustalenie przez strony obowiązku zapłaty kary umownej w przypadku nieterminowego wykonania przedmiotu umowy i usunięcia stwierdzonych wad robót instalacyjnych nie oznacza, że pozwana nie mogła powoływać się w procesie na okoliczności wyłączające jej odpowiedzialność.

Jak wynika bowiem z zapisów umowy, pozwana zobowiązana była do zapłaty powodowi kary umownej tylko w sytuacji, gdy niedotrzymanie terminów umownych nastąpiło na skutek zwłoki, a więc okoliczności, za które ponosi ona odpowiedzialność.

Odnosząc się po kolei do zarzutów podniesionych przez pozwaną w odpowiedzi na pozew stwierdzić trzeba, że tylko ich marginalna część stanowiła rzeczywiste podstawy do uchylenia się od odpowiedzialności kontraktowej pozwanej. Z ustalonego stanu faktycznego sprawy nie wynika, że powód ponosi odpowiedzialność za nieprzekazanie pozwanej frontu robót zgodnie z terminem określonym w umowie. O ile zgodnie z umową generalny wykonawca (powód) przekazać miał podwykonawcy (pозwanej) protokolarnie front robót w terminie 14 dni od podpisania umowy, o tyle nie przedstawiono w toku sprawy protokołu przekazania frontu robót. Pozostało zatem niewyjaśnione, kiedy dokładnie ta czynność faktyczna miała miejsce. W świetle wiarygodnych zeznań B. J. (1) stwierdzić trzeba, że strony uzgodniły, że rozpoczęcie robót przez pozwaną nastąpi na przełomie maja i czerwca 2010 (por. k. 294), co też rzeczywiście nastąpiło. Zatem strony zgodnie dokonały odmiennych ustaleń co do daty przekazania pozwanej frontu robót. Abstrahując od braku wykazania przez pozwaną, która się na to powołuje, faktycznej daty przekazania frontu robót, jako sprzecznej z postanowieniem umownym, stwierdzić trzeba, że pozwana nie może zarzucać powodowi nieprzekazania frontu robót w terminie jako podstawy usprawiedliwiającej jego zwłokę. Pozwana bowiem – co przyznała jej umocowany kierownik robót – rozpoczęła prace na budowie przeszło 2,5 miesiąca od zakładanego terminu.

Nie miał znaczenia dla odpowiedzialności kontraktowej pozwanej zarzut, że powód nie zakończył na czas robót w strefach czystych przez co pozwana znalazła się w zwłoce. O ile powód sam przyznał w toku swoich zeznań, że dokończyć tę część robót mógł dopiero w kwietniu 2011 r., o tyle wynikało to z braku wykonania przez pozwaną prac instalacyjnych w tych pomieszczeniach, a nie odwrotnie. Jak bowiem wynika ze zgodnych zeznań powoda (k. 833) i inspektora nadzoru inwestorskiego – J. D. (k. 339), aby powód mógł dokończyć roboty w strefach czystych poprzez położenie okładzin, winny być wykonane przez pozwaną wszystkie elementy instalacji wentylacyjnej znajdujące się w danym pomieszczeniu – wyloty, kratki. Poza tym z zeznań A. L. wywieść, trzeba, że stopień prac budowlanych wykonanych przez powoda umożliwiał rozpoczęcie w terminie rozruchu instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnej wykonanej przez pozwanego. Nie może być zatem mowy o winie powoda w braku zakończenia robót w strefach czystych. Zwłoka pozwanej nie była konsekwencją działań powoda.

Pozwana kwestionowała również czas rzekomej zwłoki wyliczonej przez powoda nie tylko w odniesieniu do rodzaju, zakresu i czasu trwania prac wykonywanych przez P. J., ale również w odniesieniu do czasu między momentem, kiedy instalacja zostałaby wyregulowana, gdyby powód dopuścił pozwaną do prac, a czasem, który upłynął do momentu dokonania przez powoda kolejnego odbioru. Niemniej, zasadniczym dowodem na poparcie tych twierdzeń pozwanej miał być dowód z opinii biegłego, który jednak nie został przeprowadzony z uwagi na brak zaliczki pozwanej na ten cel. To pozwaną obciążał - w myśl przepisu art. 232 zd. I k.p.c. - obowiązek dowodzenia, z uwagi na rozkład ciężaru dowodu wynikający z art. 6 k.c., albowiem to w opinii pozwanej czas wykonywania robót przez P. J. był zbyt długi. Postępowanie dowodowe tej tezy jednak nie wykazało.

Kolejnym argumentem pozwanej, świadczącej jej zdaniem o całkowitej odpowiedzialności powoda za niedotrzymanie terminu zakończenia prac, był brak zapewnienia docelowego zasilania elektrycznego i ciepła technologicznego w terminach umożliwiających prawidłową realizację przez pozwaną obowiązków wynikających z umowy.

Argument ten okazał się częściowo zasadny.

Po pierwsze na budowie dostępny był dla podwykonawców prąd budowlany o parametrach pozwalających na prace budowlane. Jak stwierdzili ówczesny kierownik budowy A. L. oraz inspektor nadzoru J. D. - prąd budowlany dostarczony na budowę wystarczyłby, biorąc pod uwagę jego parametry, aby dokonać rozruchu i regulacji instalacji klimatyzacyjnej. Przy czym z zeznań B. J. (1) wynika, że automatyka do klimatyzacji została zamontowana dopiero w połowie grudnia 2010 r., a więc do tego czasu prąd właściwy (tj. przy przyjęciu, że prąd budowlany byłby niewystarczający) nie był potrzebny. Pozwana powołuje się w swojej odpowiedzi na pozew na spotkanie z 16 listopada 2010 r., w trakcie którego stwierdzono, że uruchomienie klimatyzacji i wentylacji nie jest możliwe z uwagi na brak odpowiedniego zasilania elektrycznego (tzw. zasilania docelowego), a także brak ciepła technologicznego. Pozwana jednak nie zdołała przedstawić choćby kserokopii notatki z 16 listopada 2010 r. świadczącej o zgodnym ustaleniu przez uczestników procesu budowlanego powyżej opisanych okoliczności, mających uwalniać z odpowiedzialności pozwanej.

W dniu 18 listopada 2010 r. powód zwrócił się do pozwanej o pilną informację odnośnie wielkości potrzebnej mocy elektrycznej, jaką ma posiadać dostarczany prąd, jednakże nie dostał na to pismo odpowiedzi aż do 14 grudnia 2010 r. Wówczas to kierownik robót ze strony powoda pokwitował odbiór pisma pozwanego z prośbą o dostarczenie stałego zasilania elektrycznego. Jednakże z tego pisma również wynika, że pozwana na 14 grudnia 2010 r. nie była gotowa do rozruchu.

Z uwagi na to zasadny był jedynie zarzut braku odpowiedzialności pozwanej za 3 dni opóźnienia po 14 grudnia 2010 r., przypadające pomiędzy 27 a 29 grudnia 2010 r., w ciągu których brak było prądu docelowego na budowie. Niezależnie od pozwanej było, że wskutek awarii energetycznej na ul. (...) nie mogła ona wykonywać prac w tym czasie. Wynika to z zeznań świadka B. J. (1) (k. 832), które w tym zakresie nie były kwestionowane przez stronę powodową i pozostałych słuchanych w sprawie świadków. Za każdy dzień zwłoki pozwanego należna powodowi była kara umowna w wysokości 0,2% wynagrodzenia umownego w kwocie 980.000 zł netto. Termin zakończenia prac z umowy to 20 listopada 2010 r., natomiast zgłoszenie ich do odbioru nastąpiło z datą 20.03.2010 r. Zwłoka pozwanej wynosiła zatem 120 dni. Za każdy dzień zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy powodce przysługiwała kara umowna w wysokości 1960 zł. Zatem za 120 dni zwłoki przysługiwałaby kara umowna we wskazanej w pozwie wysokości 235.200 zł, natomiast w związku z 3-dniowym przestożem w dostępności zasilania, należna powodowi kara umowna została przez Sąd skorygowana do 229.320 zł (235.200 zł – 3 x 1960 zł).

Jeśli chodzi o domniemany brak zapewnienia ciepła technologicznego, to w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe uznać trzeba, że to pozwany miał dostarczyć zawór trójdrogowy. Od dostarczenia tego koniecznego elementu instalacji ciepłowniczej zależało prawidłowe jej uruchomienie, a co za tym idzie zapewnienie ciepła technologicznego. Z niekwestionowanych zeznań świadka A. L. wynika, że pozwany dostarczył przedmiotowy element dopiero w styczniu 2011 r., a więc przeszło miesiąc po upływie umownego terminu wykonania prac. Okoliczność ta nie mogła więc być przyczyną nie ukończenia prac przez pozwaną w terminie wskazanym w umowie.

Jak wyżej wskazano, z tytułu zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub ujawnionych w okresie gwarancji lub rękojmi powodowi przysługiwała kara umowna w wysokości 0,2% wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki liczony od upływu terminu wyznaczonego na usunięcie poszczególnych wad.

Zarówno pierwszy odbiór z 30 marca 2011 r., jak i drugi odbiór z 27 kwietnia 2011 r. nie doprowadził do prawidłowego działania instalacji wykonywanej przez pozwaną. W protokole z 30 marca 2011 r. stwierdzono, że te braki zostaną uzupełnione i wykonane do 20 kwietnia 2011 r., przy czym – mimo wezwania pozwanej do prawidłowego wykonania świadczenia w terminie do 20 kwietnia 2011 – pozwana nie wykonała do tego czasu swojej części zobowiązania.

Postępowanie dowodowe wykazało, że pozwana co prawda podejmowała próby regulacji instalacji, jednak instalacja nadal nie działała w sposób prawidłowy i nie osiągała wymaganych parametrów. Pozwana zresztą tego nie kwestionowała. Zasadnie zatem powód powierzył wykonanie zastępcze P. J.. Zgodnie z ówczesnie obowiązującym przepisem art. 636 § 1 k.c., jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. Przepis znajdował swoje odpowiednie zastosowanie również do umów o roboty budowlane, albowiem dotyczył skutków wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową (art. 656 § 1 k.c.).

Opierając się na w/w argumentach należy stwierdzić że powodowi należy się od pozwanej kara umowna za nieusunięcie wad w terminie – za okres od otrzymania wezwania (21 kwietnia 2011 r.) do faktycznego usunięcia wad przez podmiot trzeci, co nastąpiło 21 czerwca 2011 w trakcie końcowego odbiór wentylacji i klimatyzacji. Wówczas to ustalono, że przedmiotowa instalacja jest sprawna i osiąga parametry zgodnie z projektem. Zwłoka pozwanej trwała 61 dni, a nie jak chce powód w pozwie - 62 dni. Powodowi należna jest kara umowna w kwocie 119560 zł, a nie 121.520 zł.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że pozwana winna zapłacić powodowi karę umowną w łącznej kwocie 348.880 zł (229.320 zł + 119.560 zł). W pozostałym zakresie powództwo okazało się bowiem bezzasadne.

Na marginesie należy zaznaczyć, że z uwagi na to, że wysokość ustalonych w umowie kar za każdy dzień zwłoki w wykonaniu umowy oraz usunięciu wad była identyczna, powodowi należna byłaby kara umowna w zasądzonej wysokości także w przypadku uznania, że z uwagi na brak odbioru instalacji w marcu 2011r. nie można mówić o wykonaniu przez pozwaną przedmiotu umowy. Za datę wykonania umowy należałoby wówczas uznać dzień odbioru robót przez wykonawcę zastępczego, do którego to dnia i tak naliczono karę za zwłokę w usunięciu wad.

Pozwana domagała się miarkowania kary umownej.

Zgodnie z przepisem art. 484 § 2 k.c. - jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. W ocenie Sądu brak było podstaw do zastosowania tego przepisu w niniejszej sprawie. Miarkowanie bowiem ma charakter wyjątkowy (wyrok SN z 21 listopada 2007 r., I CSK 270/07, LEX nr 530614), a Sąd nie dopatrywał się wyjątkowości w stanie faktycznym tej sprawy. Kwota, którą Sąd uznał za zasadną do zapłaty nie przekracza nawet połowy należnego pozwanej wynagrodzenia, zaś zwłoka w ilości 120 dni w wykonaniu przedmiotu umowy, jak i 61 dni w usunięciu wad jest ustalonym faktem. Ułamek wynagrodzenia stanowiący wysokość kary umownej jest relatywnie niski (0,2%) i nie może być uznany w żaden sposób za rażąco wygórowany. Poza tym powód poniósł niewątpliwe konsekwencje zwłoki pozwanej w postaci przedłużenia gwarancji o rok na wykonane prace, natomiast wartość wykonanych dodatkowo przez powoda prac na rzecz inwestora wynosiła ok 200.000 zł. Powód poniósł zatem wymierne konsekwencje zwłoki pozwanej, które łagodzić będzie właśnie orzeczona kara umowna. Nie ma zatem przyczyn, aby w okolicznościach sprawy karę tę miarkować, mimo że zobowiązanie w znacznej części zostało przez pozwanego wykonane.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł w punktach 1. i 2. sentencji wyroku.

Rozgraniczenie odsetek należnych powodowi do 31 grudnia 2015 oraz od 1 stycznia 2016 wynika z wejścia w życie w toku procesu przepisów Ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r.). Zgodnie z przepisem przejściowym tej ustawy (art. 56) do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Okres za który powód domagał się odsetek nie skończył się zaś przed 1 stycznia 2016 r., a trwa do dnia zapłaty. Z uwagi na fakt, że ustawa ta zmodyfikowała m.in. przepis art. 481 § 2 k.c., zgodnie z którym obecnie jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych,

konieczne było wskazanie jakie dokładnie odsetki są jej należne od 1 stycznia 2016 (por. B. Glapiński, W pozwach powinny być wyjątkowo starannie formułowane żądania odsetek, Rzeczpospolita 3.06.2016).

O kosztach procesu, Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

W związku z tym, że powód uległ stronie pozwanej jedynie niewielkiej części tj. ok.2%, Sąd obciążył w całości kosztami procesu stronę pozwaną.

Na koszty te składały się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w kwocie 17836 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7.200 zł wynikające z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002, Nr 163 poz. 1349) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSO Jarosław Marczewski